

Koncert muzyczny pt. "Co tak pięknie gra?"

Na początku pan Witek zadawał dzieciom zagadki o sprzętach domowych. Wszystkie oczywiście zostały odgadnięte. Następnie pojawił się gość, który przyjechał z panem Witkiem - pan Sławek. Miał on ze sobą sporych rozmiarów instrument - puzon. Pan Witek przedstawił go tak: "Puzon to taka trąba, co się kurczy i wyciąga". Coś w tym jest, ponieważ jest to instrument dęty spokrewniony z rodziną trąbek, a gra na nim polega na wdmuchiowaniu powietrza do ustnika przy jednoczesnym przesuwaniu suwaka. Kiedy pan Sławek zaczął grać, pan Witek zaczął go przedrzeźniać, na co puzon ryknął tak głośno, że pan Witek się przestraszył i zaczął uspokajać go głaskaniem. Puzon jednak pozostał nieufny i warczał na pana Witka, co wywoływało dużo śmiechu na widowni.

Pan Sławek zagrał dzieciom melodię z filmu animowanego pt. "Reksio". Przedszkolaki odgadły tytuł już po kilku nutach - są naprawdę dobre w odgadywaniu tytułów bajek po melodii, co udowodniły na poprzednim koncercie. Później muzycy zaprosili kilkoro dzieci do gry na puzonie. Okazało się, że wcale niełatwo jest wydobyć z niego dźwięk. Dużo łatwiej gra się natomiast, kiedy pan Sławek dmucha w ustnik, a "pomocnik" przesuwają suwak. Ostatnim utworem zagrany przez pana Sławka była rumba, którą znają wszyscy kibice, choć woleliby nigdy jej nie śpiewać: "Polacy, nic się nie stało" (w oryginale "Quantanamera"). W tym utworze jedna z dziewczynek akompaniowała panu Sławkowi na shakerze.

Pożegnaliśmy puzon, aby po chwili poznać inny instrument, a mianowicie sakshorn barytonowy, zwany również "świńskim uchem" lub "prosiaczkim". Pan Witek nauczył dzieci bardzo trudnych słów piosenki, które brzmiały "Papa, paparapa papa, paparapa papa, paparapapa". Kiedy już wszyscy opanowali tekst, pan Sławek zagrał na sakshornie znany przebój Margaret pt. "Wasted", a dzieci śpiewały te bardzo trudne słowa, których nauczył je pan Witek.

I tak wspólnym śpiewem zakończył się ten koncert, a pan Witek uchylił rąbka tajemnicy i powiedział, że następnym razem przywiezie ze sobą nowych tancerzy. Czekamy z niecierpliwością!